

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 czerwca 2020 roku

**Sąd Rejonowy dla Łodzi - Widzewa w Łodzi Wydział I Cywilny** w następującym składzie:

Przewodnicząca: Asesor sądowy Magdalena Józwiak

Protokolant: stażysta Jarosław Ciski

po rozpoznaniu w dniu 16 czerwca 2020 roku w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa J. P.

przeciwko M. S.

o zapłatę

1. zasądza od pozwanej M. S. na rzecz powoda J. P. kwotę 7 945,50 zł (siedem tysięcy dziewięćset czterdzieści pięć złotych i pięćdziesiąt groszy) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie:

- od kwoty 378,60 zł (trzysta siedemdziesiąt osiem złotych i sześćdziesiąt groszy) - od dnia 23 listopada 2017 r. do dnia zapłaty,
- od kwoty 378,60 zł (trzysta siedemdziesiąt osiem złotych i sześćdziesiąt groszy) - od dnia 23 grudnia 2017 r. do dnia zapłaty,
- od kwoty 378,46 zł (trzysta siedemdziesiąt osiem złotych i czterdzieści sześć groszy) - od dnia 23 stycznia 2018 r. do dnia zapłaty,
- od kwoty 378,46 zł (trzysta siedemdziesiąt osiem złotych i czterdzieści sześć groszy)- od dnia 23 lutego 2018 r. do dnia zapłaty,
- od kwoty 378,46 zł (trzysta siedemdziesiąt osiem złotych i czterdzieści sześć groszy) - od dnia 23 marca 2018 r. do dnia zapłaty,
- od kwoty 378,07 zł (trzysta siedemdziesiąt osiem złotych i siedem groszy) - od dnia 24 kwietnia 2018 r. do dnia zapłaty,
- od kwoty 378,07 zł (trzysta siedemdziesiąt osiem złotych i siedem groszy) - od dnia 23 maja 2018 r. do dnia zapłaty,
- od kwoty 378,07 zł (trzysta siedemdziesiąt osiem złotych i siedem groszy) - od dnia 23 czerwca 2018 r. do dnia zapłaty,
- od kwoty 137,14 zł (sto trzydzieści siedem złotych i czternaście groszy) - od dnia 24 lipca 2018 r. do dnia zapłaty
- od kwoty 378,07 zł (trzysta siedemdziesiąt osiem złotych i siedem groszy) - od dnia 23 sierpnia 2018 r. do dnia zapłaty,

- od kwoty 378,07 zł (trzysta siedemdziesiąt osiem złotych i siedem groszy) - od dnia 25 września 2018 r. do dnia zapłaty,
  - od kwoty 378,45 zł (trzysta siedemdziesiąt osiem złotych i czterdzieści pięć groszy) - od dnia 23 października 2018 r. do dnia zapłaty,
  - od kwoty 378,45 zł (trzysta siedemdziesiąt osiem złotych i czterdzieści pięć groszy) - od dnia 23 listopada 2018 r. do dnia zapłaty,
  - od kwoty 378,45 zł (trzysta siedemdziesiąt osiem złotych i czterdzieści pięć groszy)- od dnia 27 grudnia 2018 r. do dnia zapłaty,
  - od kwoty 378,45 zł (trzysta siedemdziesiąt osiem złotych i czterdzieści pięć groszy) - od dnia 23 stycznia 2019 r. do dnia zapłaty,
  - od kwoty 378,45 zł (trzysta siedemdziesiąt osiem złotych i czterdzieści pięć groszy) - od dnia 23 lutego 2019 r. do dnia zapłaty,
  - od kwot 103,82 zł (sto trzy złote i osiemdziesiąt dwa grosze) i 274,63 zł (dwieście siedemdziesiąt cztery złote i sześćdziesiąt trzy grosze) - od dnia 23 marca 2019 r. do dnia zapłaty;
  - od kwot 113,99 zł (sto trzynaście złotych i dziewięćdziesiąt dziewięć groszy) i 264,47 zł (dwieście sześćdziesiąt cztery złote i czterdzieści siedem groszy) - od dnia 24 kwietnia 2019 r. do dnia zapłaty;
  - od kwot 109,41 zł (sto dziewięć złotych i czterdzieści jeden groszy) i 269,04 zł (dwieście sześćdziesiąt dziewięć złotych i cztery grosze) - od dnia 23 maja 2019 r. do dnia zapłaty;
  - od kwot 112,11 zł (sto dwanaście złotych i jedenaście groszy) i 266,34 zł (dwieście sześćdziesiąt sześć złotych i trzydzieści cztery grosze) - od dnia 25 czerwca 2019 r. do dnia zapłaty;
  - od kwot 107,59 zł (sto siedem złotych i pięćdziesiąt dziewięć groszy) i 270,86 zł (dwieście siedemdziesiąt złotych i osiemdziesiąt sześć groszy) - od dnia 23 lipca 2019 r. do dnia zapłaty;
2. oddała powództwo w pozostałym zakresie;
3. zasądza od pozwanej M. S. na rzecz powoda J. P. kwotę 2 108 zł (dwa tysiące sto osiem złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu;
4. nakazuje pobrać od pozwanej M. S. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi kwotę 107 zł (sto siedem złotych) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

**Sygn. akt I C 388/19**

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 25 kwietnia 2019 r. powód J. P., reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika w osobie adwokata, wniósł o zasądzenie od M. P. (obecnie – S.) kwoty 5.812,32 zł tytułem zwrotu połowy rat kredytu hipotecznego o numerze (...), zaciągniętego w (...) S.A. na zakup lokalu nr (...) przy ul. (...) w Ł., naliczanych od dnia 1 listopada 2017 r., w tym:

- kwoty 378,60 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 23 listopada 2017 r. do dnia zapłaty,
- kwoty 378,60 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 23 grudnia 2017 r. do dnia zapłaty,

- kwoty 378,46 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 23 stycznia 2018 r. do dnia zapłaty,
- kwoty 378,46 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 23 lutego 2018 r. do dnia zapłaty,
- kwoty 378,46 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 23 marca 2018 r. do dnia zapłaty,
- kwoty 378,07 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 24 kwietnia 2018 r. do dnia zapłaty,
- kwoty 378,07 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 23 maja 2018 r. do dnia zapłaty,
- kwoty 378,07 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 23 czerwca 2018 r. do dnia zapłaty,
- kwoty 137,14 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 24 lipca 2018 r. do dnia zapłaty
- kwoty 378,07 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 23 sierpnia 2018 r. do dnia zapłaty,
- kwoty 378,07 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 25 września 2018 r. do dnia zapłaty,
- kwoty 378,45 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 23 października 2018 r. do dnia zapłaty,
- kwoty 378,45 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 23 listopada 2018 r. do dnia zapłaty,
- kwoty 378,45 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 27 grudnia 2018 r. do dnia zapłaty,
- kwoty 378,45 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 23 stycznia 2019 r. do dnia zapłaty,
- kwoty 378,45 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 23 lutego 2019 r. do dnia zapłaty

oraz wniósł o zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W uzasadnieniu wskazał, iż roszczenia zapłaty dochodzi z tytułu spłaty kredytu zaciągniętego przez ówczesnych małżonków J. i M. P., obciążającego nieruchomości, która stała się własnością powoda w wyniku podziału majątku dorobkowego stron, z obowiązkiem spłaty udziału na rzecz M. P..

/pozew k. 4-5/

W odpowiedzi na pozew pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów procesu. W uzasadnieniu pozwana wskazała, że w toku postępowania o podział majątku wspólnego J. i M. P., powód deklarował, że przejmie na siebie całkowicie zobowiązanie wynikające z kredytu zaciągniętego na zakup wspólnego mieszkania stron. Ponadto pozwana podniosła, że gdyby partycypowała w spłacie kredytu, doszłoby do bezpodstawnego wzbogacenia po stronie powoda.

/odpowiedź na pozew k. 65-69/

Pismem z dnia 30 lipca 2019 roku strona rozszerzyła powództwo o kwotę 2.133,18 zł, stanowiącą roszczenie o zwrot 1/2 wysokości dalszych rat kredytu, tj.:

- kwot 103,82 zł i 274,63 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 23 marca 2019 r. do dnia zapłaty;
- kwot 113,99 zł i 264,47 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 24 kwietnia 2019 r. do dnia zapłaty;
- kwot 109,41 zł i 269,04 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 23 maja 2019 r. do dnia zapłaty;
- kwot 112,11 zł i 266,34 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 25 czerwca 2019 r. do dnia zapłaty;
- kwot 107,59 zł i 270,86 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 23 lipca 2019 r. do dnia zapłaty.

/pismo obejmujące rozszerzenie powództwa k. 135-136/

W odpowiedzi pozwana wniosła o oddalenie powództwa także w rozszerzonej części. Podniosła ona ponadto, że uwzględnienie roszczenia powoda byłoby sprzeczne z zasadami współżycia społecznego. Podała, że nie otrzymała nic z majątku wspólnego stron, natomiast powód uzyskał całość majątku, w tym lokal. Nie otrzymuje ona żadnych pożytków z lokalu, nie jest także stroną żadnej umowy z powodem, na mocy której winna byłaby mu zwracać zapłacone raty.

/pismo k. 145-148/

Do zamknięcia rozprawy strony pozostały przy swoich stanowiskach. Na rozprawie końcowej pełnomocnik pozwanej wniosł o nieobciążanie jej kosztami procesu w przypadku uwzględnienia powództwa.

/protokół k. 193-194/

### **Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:**

J. P. i M. P. zawarli związek małżeński dnia 19 kwietnia 1997 roku.

/bezsporne/

W dniu 25 września 2012 roku małżonkowie P. zawarli z (...) Bankiem (...) S.A. w W. umowę kredytu hipotecznego (...) z oprocentowaniem zmiennym. Wierzytelność banku została zabezpieczona poprzez ustanowienie hipoteki na spółdzielczym własnościowym prawie do lokalu mieszkalnego nr (...) położonego w Ł. przy ul. (...). Całkowita kwota kredytu wyniosła 95.425,68 złotych. Zarówno wierzytelność wynikająca z powyższej umowy, jak i spółdzielcze własnościowe prawo do opisanego wyżej lokalu wchodziło w skład wspólności majątkowej małżeńskiej małżonków P..

/bezsporne, a ponadto: umowa kredytowa k. 12-21, postanowienie Sądu Rejonowego dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi z dnia 30.10.2017r. – k. 9-10, postanowienie Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 3.10.2018r. – k. 11/

Wyrokiem Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 5 października 2015 roku, wydanym w sprawie XII C 13/15, został rozwiązany związek małżeński stron.

/bezsporne/

Od rozwodu w opisanym wyżej lokalu mieszkał J. P. i syn stron P. P. (2), który jednak wyprowadził się z niego w kwietniu 2017 roku.

/bezsporne/

Na mocy postanowienia z dnia 30 października 2017 roku, wydanego przez Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi w sprawie III Ns 2050/15, spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu nr (...) przy ul. (...) w Ł., a także ruchomości stanowiące wyposażenie lokalu, przypadły na wyłączną własność J. P.. Dokonano także rozliczenia nakładów obu małżonków, poniesionych z majątków osobistych na majątek wspólny, w wysokości odpowiednio 94.536 zł (J. P.) i 35.464 zł (M. P.). Po dokonaniu podziału i rozliczenia nakładów Sąd zasądził także od wnioskodawcy – J. P., na rzecz uczestniczki M. P. kwotę 13.515,50 zł tytułem spłaty wynikającej z podziału majątku dorobkowego stron.

Wniesiona przez M. P. apelacja od powyższego postanowienia została oddalona przez Sąd Okręgowy w Łodzi postanowieniem z dnia 3 października 2018 roku.

/bezsporne, a ponadto: postanowienie działowe - k. 9-10, postanowienie Sądu Okręgowego w Łodzi - k. 11/

W toku postępowania działowego J. P. wniosł o przyznanie na jego rzecz mieszkania, deklarując gotowość do terminowego spłacania kredytu. Miał przez to na myśli terminowe dokonywanie płatności na rzecz banku. Jego

sytuacja finansowa była, w odróżnieniu od sytuacji majątkowej byłej małżonki, na tyle dobra, by był on w stanie nawet mimo przeszkód i braku terminowych spłat od pozwanej, dokonywać samodzielnie płatności rat. Był to podnoszony przez niego argument przemawiający za przyznaniem na jego rzecz tego składnika majątku wspólnego stron. Strony nie zawarły w tym zakresie ugody. Nie doszły do porozumienia w kwestii spłaty kredytu ani w toku postępowania o podział majątku, ani później. Powód przedstawiał wówczas swoje stanowisko podczas rozpraw w ramach postępowania o podział majątku wspólnego – deklarował przed Sądem, że podejmuje się spłaty kredytu, bierze na siebie ten obowiązek w razie przyznania mu mieszkania, dając w jego ocenie lepszą gwarancję spłaty tej należności. Pozwana jednak nie odnosiła się do tych deklaracji ani podczas rozpraw, ani poza salą sądową, ani w pismach procesowych, ani w prywatnej korespondencji. Strony w ogóle nie prowadziły ze sobą żadnych rozmów ani korespondencji prywatnej w tej materii poza tym, co zostało przez nie wyrażone w toku postępowania o podział majątku wspólnego. Na ostatnim terminie rozprawy w sprawie o podział majątku pełnomocnik J. P. wniosła o przyznanie mu spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego z argumentacją dotyczącą wyłącznego zajmowania przez niego tego lokalu oraz właśnie lepszej gwarancji spłaty kredytu przez wnioskodawcę w tamtej sprawie z uwagi na jego sytuację majątkową, dodając przy tym, że „(...) nie ma innej możliwości strona wnioskująca jak tylko zamieszkiwać w tym lokalu, z niego korzystać, spłacać tą należność, a być może w jakiś inny sposób dokonywać rozliczeń jeszcze na innych prawach, jeżeli Sąd zajmie stanowisko podobne, jak zajął w tym roku Sąd Najwyższy”.

/transkrypcja rozprawy działowej - k. 95-97; zeznania świadka P. S. - k. 166v, zeznania świadka A. Z. - k. 193v, transkrypcja protokołu rozprawy z dnia 16.10.2017r. w sprawie III Ns 2050/15 – k. 96; przesłuchanie powoda - k. 167, k. 194; przesłuchanie pozwanej – k. 167, k. 194/

Od orzeczenia rozvodu do chwili podziału majątku stron M. P. partycypowała w spłacie kredytu hipotecznego, przelewając na rachunek bankowy powoda kwotę wynoszącą połowę każdorazowej raty. Od chwili przyznania mieszkania na własność powodowi (nieprawomocnym jeszcze postanowieniem Sądu) pozwana zaniechała płatności rat, wskazując że nie korzysta ona z mieszkania i nie przysługuje jej do niego żadne prawo, wobec czego całość obciążającego je kredytu hipotecznego powinien spłacać powód.

/bezsporne, a ponadto: przesłuchanie powoda - k. 167, przesłuchanie pozwanej - k. 167/

Od listopada 2017 roku należne raty kredytu uiszczane są w całości przez powoda. Dokonał on następujących płatności celem spłaty zobowiązania – zgodnie ze sporządzonym przez bank harmonogramem spłaty:

- 22 listopada 2017 roku – kwoty 259,46 zł i 497,74 zł;
- 22 grudnia 2017 roku – kwoty 249,39 zł i 507,81 zł;
- 22 stycznia 2018 roku – kwoty 255,30 zł i 501,63 zł;
- 22 lutego 2018 roku – kwoty 253,54 zł i 503,39 zł;
- 22 marca 2018 roku – kwoty 227,41 zł i 529,52 zł;
- 23 kwietnia 2018 roku – kwoty 248,71 zł i 507,43 zł;
- 22 maja 2018 roku – kwoty 238,97 zł i 517,17 zł;
- 22 czerwca 2018 roku – kwoty 245,13 zł i 511,01 zł;
- 23 lipca 2018 roku – kwoty 235,50 zł i 38,78 zł;
- 22 sierpnia 2018 roku – kwoty 514,61 zł i 241,53 zł;
- 24 września 2018 roku – kwoty 239,74 zł i 516,40 zł;

- 22 października 2018 roku – kwoty 231,38 zł i 525,52 zł;
- 22 listopada 2018 roku – kwoty 237,25 zł i 519,65 zł;
- 24 grudnia 2018 roku – kwoty 227,83 zł i 529,07 zł;
- 22 stycznia 2019 roku – kwoty 233,57 zł i 523,33 zł;
- 22 lutego 2019 roku – kwoty 231,73 zł i 525,17 zł;
- 22 marca 2019 roku – kwoty 207,64 zł i 549,26 zł;
- 23 kwietnia 2019 roku – kwoty 227,97 zł i 528,93 zł;
- 22 maja 2019 roku – kwoty 218,82 zł i 538,08 zł;
- 24 czerwca 2019 roku – kwoty 224,22 zł i 532,68 zł;
- 22 lipca 2019 roku – kwoty 215,18 zł i 541,72 zł;

/bezsporne, a ponadto potwierdzenia przelewów k. 22-52, harmonogram spłaty k. 137-138; pismo obejmujące rozszerzenie powództwa – k. 135-136/

Pismem z dnia 31 stycznia 2019 roku powód wezwał pozwaną do zapłaty łącznej kwoty 5.435,37 zł, na którą złożyły się roszczenia zwrotu połowy każdej spłaconej przez niego do dnia wezwania raty kredytu hipotecznego, tj.:

- kwoty 378,60 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 23 listopada 2017 r. do dnia zapłaty,
- kwoty 378,60 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 23 grudnia 2017 r. do dnia zapłaty,
- kwoty 378,46 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 23 stycznia 2018 r. do dnia zapłaty,
- kwoty 378,46 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 23 lutego 2018 r. do dnia zapłaty,
- kwoty 378,46 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 23 marca 2018 r. do dnia zapłaty,
- kwoty 378,07 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 24 kwietnia 2018 r. do dnia zapłaty,
- kwoty 378,07 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 23 maja 2018 r. do dnia zapłaty,
- kwoty 378,07 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 23 czerwca 2018 r. do dnia zapłaty,
- kwoty 137,14 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 24 lipca 2018 r. do dnia zapłaty,
- kwoty 378,07 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 23 sierpnia 2018 r. do dnia zapłaty,
- kwoty 379,57 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 25 września 2018 r. do dnia zapłaty,
- kwoty 378,45 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 23 października 2018 r. do dnia zapłaty,
- kwoty 378,45 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 23 listopada 2018 r. do dnia zapłaty,
- kwoty 378,45 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 23 grudnia 2018 r. do dnia zapłaty,
- kwoty 378,45 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 23 stycznia 2019 r. do dnia zapłaty.

/bezsporne, a ponadto: wezwanie - k. 53-53v, potwierdzenie nadania k. 54/

W odpowiedzi na wezwanie, datowanej na 18 lutego 2019 roku, pozwana odmówiła spełnienia świadczenia, wskazując że powód zadeklarował, że w zamian za przyznanie na jego rzecz prawa własności mieszkania będzie on samodzielnie spłacał kredyt. Ponadto, z uwagi na to, że pozwana nie korzysta w żadnym stopniu z mieszkania dalsze partycypowanie przez nią w kosztach kredytu prowadziłoby do bezpodstawnego wzbogacenia powoda.

/bezsporne, a ponadto: pismo - k. 55-56/

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie całokształtu materiału dowodowego zgromadzonego w toku postępowania. W dużej części stan faktyczny pozostawał między stronami bezsporny – w zakresie samego istnienia i wysokości zobowiązania kredytowego, stron tego stosunku, sposobu uiszczania poszczególnych rat kredytowych i ich wysokości, sposobu przeprowadzonego między stronami podziału ich majątku wspólnego. Spór sprowadzał się do kwestii ewentualnych ustaleń między stronami w zakresie sposobu spłacania przedmiotowego kredytu po podziale majątku, a w konsekwencji do charakteru i oceny prawnej tych ewentualnych ustaleń bądź ich braku.

Za cenne źródło dowodowe Sąd uznał przedstawioną dokumentację kredytową, w tym umowę kredytu, harmonogram spłat i potwierdzenia płatności rat, które to dokumenty w sposób niepodważalny i obiektywny wskazały, w jaki sposób dochodziło do spłacenia należności kredytowej, co zresztą nie było przez pozwaną kwestionowane.

Sąd mniejszą wagę przywiązał do zeznań świadka P. S., który mimo bliskiego kontaktu ze stronami, nie miał znaczącej wiedzy na temat zawartej umowy kredytu i sposobu jego spłacania. Jego zeznania były lakoniczne, zeznał bowiem jedynie, że słyszał w Sądzie, że powód miał płacić kredyt, jednakże nie miał w tym zakresie istotnej wiedzy, nie pamiętał dokładnie, od kogo powziął informacje na ten temat i jaka była ich dokładna treść.

Podobne stanowisko Sąd zajął w kwestii wagi zeznań A. Z.. Po pierwsze Sąd miał na względzie, że była ona pełnomocnikiem pozwanej w sprawie o podział majątku i nie tylko nie miała ona dokładnej wiedzy na temat umowy kredytowej oraz planu jego spłaty, ale ponadto z uwagi na zajmowane stanowisko procesowe w tejże sprawie, nie miała ona wiedzy na temat rzeczywistej motywacji powoda oraz jego planów co do sposobu spłaty kredytu. Sąd dał świadkowi wiarę w zakresie jej twierdzeń o tym, że w toku postępowania o podział majątku pojawił się argument ze strony J. P., sprowadzający się do tego, że powód wnioskował o przyznanie mu spółdzielczego własnościowego prawa do przedmiotowego lokalu. Zeznanie świadka w tym zakresie pozostaje zgodne ze stanowiskiem J. P., wynikającym z protokołu ostatniej rozprawy w sprawie III Ns 2050/15 oraz jego stanowiskiem przytoczonym w uzasadnieniu postanowienia wydanego przez Sąd w tamtej sprawie. Świadek jednak nie pamiętała, jakie dokładnie sformułowanie padło z ust J. P. w postępowaniu działowym, a między innymi taka właśnie informacja pozostawała kluczowa dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy.

Dowodami o najistotniejszym znaczeniu w niniejszej sprawie były natomiast zeznania samych stron, którym Sąd dał wiarę. Twierdzenia stron jawią się Sądowi jako wiarygodne, potwierdzone dowodami takimi jak umowa kredytowa, harmonogram spłat, potwierdzenia przelewów dokonywanych przez powoda. Należy zauważyć, że twierdzenia pozwanej o tym, że powód deklaruwał w postępowaniu działowym, że będzie spłacał kredyt jako twierdzenia o faktach są wiarygodne, Sąd poczynił jednak inną niż strona pozwana ocenę tych faktów w aspekcie prawnym. Nie można jednak odmówić wiary ani twierdzeniom powoda, że nie było z jego strony deklaracji czy ustaleń dotyczących samodzielnego spłacania kredytu po podziale majątku, jak również zeznaniom pozwanej, że powód deklaruwał, że będzie spłacał kredyt. Sąd ustalił bowiem, że wola spłacania kredytu została przez J. P. w sprawie o podział majątku wspólnego wyrażona, tyle że nie jako wola samodzielnego spłacania przez niego tej należności, co potwierdza nagranie i transkrypcja z protokołu ostatniej rozprawy w sprawie III Ns 2050/19, którym nie sposób odmówić wiary.

### **Sąd Rejonowy zważył, co następuje:**

Powództwo podlegało uwzględnieniu w przeważającej części, a oddaleniu jedynie częściowo w zakresie żądania odsetkowego.

Podstawę prawną roszczenia powoda stanowi art. 376 § 1 k.c., zgodnie z którym jeżeli jeden z dłużników solidarnych spełnił świadczenie, treść istniejącego między współdłużnikami stosunku prawnego rozstrzyga o tym, czy i w jakich częściach może on żądać zwrotu od współdłużników. Jeżeli z treści tego stosunku nie wynika nic innego, dłużnik, który świadczenie spełnił, może żądać zwrotu w częściach równych.

W niniejszej sprawie bezsporne pozostawało, że w czasie trwania ich małżeństwa J. P. i M. P. (obecnie S.) zawarli razem umowę kredytu hipotecznego (...) złotowego, w łącznej wysokości należności do spłaty 95.425,68 zł. Byli oni zatem wspólnie zobowiązani do solidarnej spłaty kredytu, nie tylko bowiem oboje zostali wprost oznaczeni jako kredytobiorcy, ale i wierzytelność ta weszła w skład ich majątku wspólnego, prowadzonego na zasadach ustawowej małżeńskiej wspólności majątkowej. Podstawą prawną solidarnego obowiązku spłaty kredytu przez strony jest art. Art. 366 [Solidarność dłużników]

- Orzeczenia: tezowane 115, nietezowane 1560
- Komentarze: 49
- Piśmiennictwo : 8
- Monografie: 7
- Praktyczne wyjaśnienia: 4
- Czasopisma: 1
- Interpretacje: 148
- Wzory: 3
- Tłumaczenia GB DE

366 kc, zgodnie z którym kilku dłużników może być zobowiązanych w ten sposób, że wierzyciel może żądać całości lub części świadczenia od wszystkich dłużników łącznie, od kilku z nich lub od każdego z osobna, a zaspokojenie wierzyciela przez któregośkolwiek z dłużników zwalnia pozostałych (§ 1).

- Aż do zupełnego
- zaspokojenia wierzyciela wszyscy dłużnicy solidarni pozostają zobowiązani (§ 2). Ponadto z uwagi na zabezpieczenie hipoteczne kredytu zastosowanie także ma art. 370 kc, wskazujący że jeżeli kilka osób zaciągnęło zobowiązanie dotyczące ich wspólnego mienia, są one zobowiązane solidarnie, chyba że umówiono się inaczej. Sąd podkreśla, że istotą odpowiedzialności solidarnej jest możliwość zaspokojenia całości roszczenia przez jednego z dłużników, bez ujmowania jednak obowiązkowi pozostałych współdłużników. W przypadku spełnienia przez jednego z dłużników świadczenia ponad swoją część w zakresie tym zwalnia on współdłużników od obowiązku spełnienia świadczenia na rzecz wierzyciela pierwotnego, jednocześnie niejako wchodząc na jego miejsce z uwagi na możliwość dochodzenia zwrotu nadpłaconego świadczenia na zasadzie regresu, zgodnie z art. 376 Art. 376 [Regres między współdłużnikami] § 1
- Orzeczenia: tezowane 32, nietezowane 324
- Piśmiennictwo : 3
- Monografie: 2
- ius.focus: 1



- Interpretacje: 111
- Wzory: 1

#### § 1 kc.

W orzecznictwie wskazuje się, iż kredyt zaciągnięty przez małżonków w trakcie małżeństwa obciąża ich oboje, a dokonanie podziału majątku wspólnego nie wpłynęło na zakres obciążenia każdego z nich względem banku kredytującego. Stosownie do art. 567 § 3 w zw. z art. 684 k.p.c., obowiązkiem sądu w sprawie o podział majątku wspólnego jest ustalenie składu i wartości majątku podlegającego podziałowi, przy czym sądowy dział obejmuje składniki należące do tego majątku w czasie ustania wspólności ustawowej i nadal w nim obecne w czasie orzekania o podziale (por. postanowienie SN z dnia 27 sierpnia 1979 r., III CRN 137/79, uzasadnienie uchwały SN z dnia 19 maja 1989 r., III CZP 52/89). Sąd może dzielić jedynie tylko aktywa, nie może natomiast dokonywać podziału lub rozliczenia nie spłaconych jeszcze długów, obciążających nadal - mimo ustania ustawowej wspólności majątkowej - oboje małżonków na skutek czynności prawnych podjętych przez nich w czasie trwania wspólności. Obecna linia orzecznicza Sądu Najwyższego wyraźnie stanowi, że wartość obciążenia hipotecznego nie ma wpływu na wartość rynkową nieruchomości. Istotnie dawniej dominował pogląd przeciwny, jednakże obecnie, analizując realia rynku obrotu nieruchomościami takie podejście słusznie uległo zmianie. W praktyce obrotu nieruchomościami, obciążenie hipoteką nie ma wpływu na wartość rynkową nieruchomości, lecz na sposób rozliczenia - między stronami umowy przenoszącej własność - ceny jej nabycia, odzwierciedlającej wartość rynkową. Nabycie nieruchomości obciążonej hipoteką za zapłatą na rzecz jej zbywcy pełnej ceny odpowiadającej jej wartości rynkowej przy utrzymującym się obciążeniu hipotecznym, jest związane z niebezpieczeństwem przejęcia - bez stosownego ekwiwalentu - odpowiedzialności nabywcy za dług zabezpieczony hipoteką, ponieważ nabywca nieruchomości, nie będący dłużnikiem osobistym wierzyciela hipotecznego, musi liczyć się z obowiązkiem znoszenia ewentualnej egzekucji wierzytelności z jego nieruchomości. Obciążenie hipoteką nie ma także wpływu na obniżenie wartości rynkowej nieruchomości sprzedawanej egzekucyjnie, ponieważ z chwilą przysądzenia własności nieruchomości na rzecz nabywcy licytacyjnego, hipoteka wygasa, a w jej miejsce powstaje uprawnienie wierzyciela hipotecznego do zaspokojenia z sumy uzyskanej z egzekucji. W konsekwencji istnienie hipoteki nie ma żadnego wpływu na wartość rynkową nieruchomości, a jedynie na sposób zapłaty ceny przez ewentualnego nabywcę nieruchomości (por. Postanowienie SN: z dnia 26 stycznia 2017 r. I CSK 54/16, z dnia 14 marca 2017 r. II CZ 161/16).

Ponadto sam fakt przyznania powodowi prawa własności nieruchomości nie oznacza, że jest on jedynym obowiązującym do jego spłaty. Wierzyciel hipoteczny ma całkowitą swobodę w wyborze, od którego z dłużników będzie egzekwował swoje roszczenie. Okoliczność, że pozwana nie jest już właścicielem nieruchomości nie oznacza, że nie jest ona nadal dłużnikiem osobistym banku z tytułu umowy kredytu (tak SN w postanowieniu z dnia 18 października 2017 r. II CZ 57/17). Szczególnie ważnym orzeczeniem w realiach niniejszej sprawy jest uchwała Sądu Najwyższego z dnia 27 lutego 2019 roku, III CZP 30/18, w której jednoznacznie wskazano, iż art. 618 § 3 k.p.c. nie wyłącza dochodzenia między małżonkami roszczenia o zwrot kwoty zobowiązania zabezpieczonego hipoteką, spłaconego przez jednego z nich po uprawomocnieniu się postanowienia o podziale majątku wspólnego. W tej sytuacji nie ma również istotnej zmiany sytuacji prawnej po stronie dłużników. Krąg dłużników osobistych i zakres ich odpowiedzialności za dług wobec wierzyciela nie ulega zmianie niezależnie od tego, czy nastąpił podział nieruchomości czy też nieruchomość otrzymał jeden z byłych małżonków. Okoliczność, że jeden z małżonków, na skutek przyznania nieruchomości drugiemu, przestał być dłużnikiem rzeczowym, jest tu prawnie irrelevantna.

Jak zatem wynika z powyższych rozważań, sam fakt przyznania na rzecz jednej ze stron nieruchomości obciążonej hipoteką nie zwalnia drugiej z obowiązku spłaty wierzytelności wynikającej z zaciągniętego przez oboje umowy kredytu hipotecznego. Pozwana bowiem może nie być już dłużnikiem rzeczowym, ale pozostaje dłużnikiem osobistym banku. Umowa kredytu z dnia 25 września 2012 roku została zawarta między bankiem, a obojgiem małżonków P., wymienionymi wprost w jej treści. Podczas trwania związku małżeńskiego między stronami spłacanie rat z majątku wspólnego stron bez wątplenia stanowiło formę wspólnej spłaty, realizującej obowiązek obojga z nich. Po wygaśnięciu jednak wspólności majątkowej obowiązek spłaty kredytu nie mógł być już realizowany z – już nieistniejącego –

majątku wspólnego, obowiązek ten z mocy prawa został rozłożony w częściach równych na każdą ze stron - pozostawali oni zatem nadal współdłużnikami solidarnymi zgodnie z regulacją art. 366 kc. Jeżeli więc jeden z dłużników, w tym przypadku powód, dokonywał spłaty całości rat, był on także legitymowany do dochodzenia zwrotu świadczenia ponad obowiązującą go część na zasadzie regresu. Pozwana winna zatem była bądź wprost partycypować w spłacie kredytu bezpośrednio do banku, bądź na żądanie powoda zwrócić na jego rzecz ekwiwalent jej części zobowiązania uiszczonej na rzecz banku przez byłego małżonka.

Na uwzględnienie nie zasługuje zarzut pozwanej, iż powód wprost przejął na siebie całość płatności kredytu, zwalniając od tego obowiązku pozwaną – co też rzekomo miało zostać uwzględnione przez sąd w postępowaniu działowym. Pozwana bowiem nadała nadmierną wagę i znaczenie zapewnieniom powoda poczynionym podczas sprawy o podział majątku wspólnego. Jak bowiem wskazuje Sąd Najwyższy w powołanej już uchwale III CZP 30/18 – „Należy jednak podkreślić, że przyznanie nieruchomości obciążonej hipoteką jednemu z byłych małżonków na jego wniosek nie jest równoznaczne z jego rezygnacją z roszczenia regresowego wynikającego z art. 376 k.c.” W postępowaniu tym bowiem zadaniem sądu było ustalenie, który z byłych małżonków daje lepszą gwarancję dokonywania terminowych płatności rat kredytu. Znaczyło to zatem, że sąd dokonał ustalenia, która ze stron będzie w stanie dokonywać terminowych płatności kredytu. Lepszą gwarancję dał w tym zakresie powód, który już wtedy samodzielnie dokonywał płatności – tj. czynności przelewu – na rzecz banku. Pozwana wówczas sama aktywnie nie dokonywała płatności rat, a jedynie zwracała połowę spłacanych rat powodowi, niezależnie od terminów płatności kredytu. De facto zatem już wtedy powód sam spłacał kredyt, pozwana natomiast zwracała mu odpowiednią część rat. Sąd w postępowaniu działowym zdecydował się na kontynuację takiego działania – w postaci nałożenia obowiązku dokonywania czynności spłaty kredytu na powoda. On bowiem dawał lepszą gwarancję zachowania terminowości spłat, a nawet jeśli pozwana opóźniałaby się ze zwrotem swojej części, był on w stanie samodzielnie uiszczyć ratę w terminie. W żaden sposób jednak stanowisko powoda, jak i ustalenia sądu działowego, nie miały na celu zwolnienia pozwanej od dokonywania płatności kredytu. Nadal była, i jest, ona zobowiązana do uiszczania 1/2 wysokości raty – na powódzie spoczął obowiązek dokonywania terminowych płatności na rzecz banku, bez utraty roszczenia regresowego wobec pozwanej w przypadku zaprzestania przez nią płatności rat. Jego „deklaracja spłaty rat” była w swojej istocie deklaracją płynności finansowej i gwarancją braku zwłoki w płatności należności kredytowej, nie zaś zwolnieniem pozwanej z obowiązku pokrycia połowy wierzytelności.

W ocenie Sądu nie doszło w niniejszej sprawie do umowy, w wyniku której powód miałby przyjąć wyłącznie na siebie w całości obowiązek spłaty kredytu hipotecznego zaciągniętego wspólnie przez strony – umowy, która w ujęciu art. 376 kc stanowiłaby treść istniejącego między współdłużnikami stosunku prawnego tego rodzaju, że prowadziły on do wygaśnięcia roszczenia regresowego. Nie ma przeszkód do zawarcia takiej umowy w formie ustnej, jednakże z ustalonego w sprawie stanu faktycznego wynika, że nawet do zawarcia ustnej umowy w tym zakresie nie doszło. Sama pozwana zeznała bowiem, że stronom nie udało się osiągnąć w tej kwestii porozumienia, że ona sama nie odnosiła się do deklaracji powoda co do spłaty kredytu ani podczas rozpraw w toku postępowania działowego, ani poza salą sądową, ani w pismach procesowych, ani w prywatnej korespondencji, że strony w ogóle nie prowadziły ze sobą żadnych rozmów ani korespondencji prywatnej w tej materii. To na stronie pozwanej zgodnie z art. 6 kc spoczywał ciężar udowodnienia okoliczności zawarcia umowy wpisującej się w art. 376 kc, któremu to ciężarowi strona pozwana nie podołała, a wręcz sama wskazała, że do zawarcia takiej umowy nie doszło. Powód wielokrotnie w toku niniejszej sprawy podkreślał, że nie wyrażał zgody na wyłączną spłatę kredytu przez niego i pozwanej nie udało się wykazać faktu przeciwnego, co zwolniłoby ją z zobowiązania względem J. P.. Pozwana wskazała jedynie, że dla niej kwestia ta była jasna, jednakże jest to niewystarczające, aby mówić o istniejącym między stronami stosunku prowadzącym do wygaśnięcia roszczenia regresowego po stronie powoda. Należy również wskazać na stanowisko J. P. wyrażone na ostatnim terminie rozprawy w sprawie o podział majątku wspólnego – w głosach końcowych jego pełnomocnik wyraźnie wspominał o możliwości dokonywania rozliczeń przez powoda „jeszcze na innych prawach, jeżeli Sąd zajmie stanowisko podobne, jak zajął w tym roku Sąd Najwyższy”, przy czym pełnomocnik miał tu na myśli stanowisko Sądu Najwyższego dotyczące nieuwzględniania obciążenia hipotecznego przy podziale majątku i niedzielenia przez sąd niespłaconych długów. Podsumowując, pozwana nie została skutecznie zwolniona przez powoda z obowiązku płatności połowy należności kredytowej i winna jest partycypować w jego spłacie.

Pozwana w toku procesu starała się wykazać także, że obciążenie jej obowiązkiem zwrotu na rzecz powoda połowy rat kredytu jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego. Pogląd ten nie podlegał jednak uwzględnieniu.

Zgodnie z art. 5 k.c. nie można czynić ze swego prawa użytku, który by był sprzeczny ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem tego prawa lub z zasadami współżycia społecznego. Takie działanie lub zaniechanie uprawnionego nie jest uważane za wykonywanie prawa i nie korzysta z ochrony. Zgodnie z normatywnym rozumieniem zasad współżycia społecznego, zasady te są normami o uzasadnieniu aksjologicznym, które należą do obowiązującego prawa. Są to mianowicie bądź tylko normy moralne, zawierające reguły postępowania w stosunkach między ludźmi (zob. np. A. Szpunar, Stosowanie art. 5 Kodeksu cywilnego w sprawach o prawa stanu, PiP 1981, Nr 6, s. 57; A. Wolter, Rola zasad, s. 1037; A. Zbiegień-Turzańska, w: Osajda, Komentarz KC 2017, I, art. 5, Nt 63), bądź również normy obyczajowe (zob. np. T. D., Z. współżycia społecznego i społeczno-gospodarcze przeznaczenie prawa a prawo własności, NP 1967, Nr 6, s. 723; S., Wstęp, s. 152–153; S., Zarys, s. 119–120). W doktrynie trafnie jednak podkreśla się, że ze względu na funkcję, jaką w naszym systemie prawa cywilnego pełni klauzula generalna zasad współżycia społecznego, należy przyjąć, że tylko takie obyczaje związane są zakresem pojęcia zasad współżycia społecznego, jakie zarazem obdarzone są pozytywną oceną moralną, a więc powszechnie uznawane są za obyczaje "dobre" lub "słuszne" (Z. R., M. Z., Uwagi de lege ferenda, s. 17). Udzielenie ochrony prawnej na podstawie art. 5 k.c., z uwagi na jego wyjątkowy charakter musi być uzasadnione istnieniem okoliczności rażących i nieakceptowanych w świetle powszechnie uznawanych w społeczeństwie wartości [vide wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 24 października 2013 roku, I ACa 539/13].

Jak zostało już wskazane powyżej, sam fakt przeniesienia własności nieruchomości na jedną ze stron nie zwalnia drugiej z obowiązku spłaty kredytu, który to wspólnie zawarli w czasie zawarcia małżeństwa. Mimo dokonanego podziału majątku pozwana nadal pozostaje stroną umowy kredytowej oraz dłużnikiem osobistym banku, winną do pokrycia połowy należności wynikającej ze spłat. W obecnym stanie faktycznym to powód uiszcza całość rat, a jego uprawnienie do dochodzenia zwrotu części kwoty wynika z tego, iż de facto dobrowolnie samodzielnie spełnia zobowiązanie ciążące na obu stronach. W ocenie Sądu domaganie się zwrotu uiszczonych kwot w zakresie części należności spoczywającej na pozwanej jest zasadnym uprawnieniem powoda, nienaruszających żadnych wartości uznawanych w społeczeństwie. Pozwana jest bowiem obowiązana do spłaty połowy należności kredytowej, a wzięcie przez powoda na siebie obowiązku terminowej i regularnej spłaty rat, przy jednoczesnym dochodzeniu zwrotu należnej części bez ingerencji banku jest wyrazem dobrej woli i chęci prawidłowego uregulowania należności – co pozostaje w interesie obojga byłych małżonków. Nieprawidłowe jest także stwierdzenie pozwanej, że po podziale majątku „została z niczym”. Mieszkanie obciążone hipoteką bezspornie wchodziło w skład majątku wspólnego małżonków, a jego przyznanie na wyłączną własność powodowi stanowiło wynik przeprowadzonego postępowania działowego. Powód nie otrzymał mieszkania ponad przysługujący mu udział w majątku wspólnym – dział ten został przeprowadzony z uwzględnieniem równych udziałów małżonków w majątku wspólnym. Sąd Rejonowy w sprawie III Ns 2050/15 dokonał podziału majątku wspólnego małżonków wraz z rozliczeniem nakładów przy uwzględnieniu połowicznych udziałów małżonków w majątku. J. P. otrzymał na własność prawo do lokalu wraz z wyposażeniem, wraz z obowiązkiem spłaty pozwanej. Pozbawienie zatem M. S. prawa do lokalu nie było wynikiem bezprawnego bądź niegodziwego zachowania powoda, ale wykorzystanego przez Sąd sposobu podziału majątku – który, jak już wskazano powyższej, był w realiach tejże sprawy najbardziej odpowiedni. Jak już zostało wskazane, sąd w postępowaniu działowym dokonuje podziału aktywów, nie zaś pasywów – zasady wspólności majątkowej nie ulegają zatem zmianie. Mimo przyznania mieszkania na wyłączność powodowi w postanowieniu działowym majątek stron został podzielony równo, z uwzględnieniem przeznaczonych na niego nakładów z majątków osobistych. Fakt, że podział majątku obejmował przyznanie na rzecz powoda nieruchomości i ruchomości o wyższej wartości, niż kwota zasądzona na rzecz pozwanej wynikało z rozliczenia nakładów stron poczynionych z majątków osobistych na majątek wspólny.

Co do zasady, każdy z dłużników solidarnych odpowiada za przypadającą na niego część długu. Wysokość roszczeń regresowych przysługujących regresantowi wynika z art. 376 § 1 k.c. - jeżeli z treści stosunku prawnego istniejącego między współdłużnikami solidarnymi nie wynika nic innego, dłużnik który spełnił świadczenie może żądać zwrotu w częściach równych. Po analizie harmonogramu spłat kredytu oraz poczynionych przez powoda płatnościach i kalkulacjach Sąd ustalił, że dochodzone przez powoda kwoty cząstkowe (1/2 każdej raty) wyliczone zostały

prawidłowo. W związku z powyższym powództwo o zapłatę kwoty 7.945,50 zł podlegało uwzględnieniu w całości, a podstawę prawną rozstrzygnięcia stanowi art. 376 k.c.

Podstawę prawną roszczenia odsetkowego powoda stanowił art. 481 k.c. oraz art. 476 k.c., zgodnie z którym dłużnik dopuszcza się zwłoki, gdy nie spełnia świadczenia w terminie, a jeżeli termin nie jest oznaczony, gdy nie spełnia świadczenia niezwłocznie po wezwaniu przez wierzyciela. Sąd zauważa jednak, że podstawą dochodzenia przez pozwanego zwrotu części rat kredytu nie były bezpośrednio postanowienia umowne, bądź przepisy prawa bankowego. Podstawę prawną roszczenia powoda stanowi art. 376 k.c., regulujący roszczenie regresowe. Roszczenie to nie ma wprost wskazanej ustawowej daty wymagalności, nie istnieje także podstawa do zastosowania do niego dat wymagalności wynikających z treści stosunku podstawowego – umowy kredytu. Wobec powyższego terminem na spełnienie roszczenia regresowego jest termin określony przez wierzyciela w wezwaniu do zapłaty regresu. Powód wezwał pozwaną do zwrotu kwoty 5.435,37 zł tytułem połowy rat kredytowych za okres od listopada 2017 r. do stycznia 2019 r. pismem z 31 stycznia 2019 roku – w terminie 7 dni. Rzeczywista należność za ten okres wyniosła 5.433,87 zł, a różnica w kwotach wynikała z błędnego zawyżenia należności za wrzesień 2018 r., jednakże z uwagi na zawarcie całości roszczenia w powyższej kwocie i prawidłowe wyliczenie żądania w treści pozwu nie miało to wpływu na rozstrzygnięcie sprawy. Ze złożonych dowodów w sprawie nie wynika, w jakiej dokładnie dacie pozwana otrzymała wezwanie, z pewnością jednak zapoznała się z nim najpóźniej z dniem 18 lutego 2019 roku, kiedy to sporządziła odpowiedź na pismo (data pewna). Od tego dnia zaczął zatem biec siedmiodniowy termin na spełnienie świadczenia, pozwana pozostaje zatem w zwłoce z zapłatą kwoty 5.433,87 zł od dnia następującego po jego upływie – tj. 26 lutego 2019 roku. Z uwagi natomiast na to, że o roszczeniu powoda dotyczącym należności za luty 2019 roku – w wysokości 378,45 zł – pozwana mogła dowiedzieć się dopiero z treści pozwu, pozostaje ona w zwłoce w jego spełnieniu od dnia następującego po doręczeniu jej odpisu pozwu z załącznikami, czyli od 29 maja 2019 roku. Podobnie w zakresie roszczenia objętego rozszerzeniem powództwa pozwana opóźnia się z jego spłatą od dnia następującego po doręczeniu jej pisma zawierającego modyfikację roszczenia – tj. od dnia 17 sierpnia 2019 roku. Roszczenie odsetkowe w pozostałym zakresie podlegało oddaleniu.

O kosztach postępowania Sąd rozstrzygnął w oparciu o art. 100 zd. 2 k.p.c., zgodnie z którym sąd może jednak włożyć na jedną ze stron obowiązek zwrotu wszystkich kosztów, jeżeli jej przeciwnik uległ tylko co do nieznacznej części swego żądania albo gdy określenie należnej mu sumy zależało od wzajemnego obrachunku lub oceny sądu. Powództwo zostało uwzględnione co do zasady w całości, a jego oddalenie tyczyło się jedynie części roszczenia odsetkowego, powodowi przysługuje zatem zwrot całości poniesionych przez niego kosztów.

Sąd nie znalazł podstaw do uwzględnienia wniosku pełnomocnika pozwanej o nieobciążanie jej kosztami procesu zgodnie z art. 102 kpc. Jak zostało wskazane w tymże przepisie, sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami jedynie w wypadkach szczególnie uzasadnionych. W orzecznictwie wskazuje się, że chodzi o takie sytuacje, które wskazują, że ponoszenie kosztów pozostawało w sprzeczności z powszechnym odczuciem sprawiedliwości oraz zasadami współżycia społecznego. Przykładowo wskazuje się, że należą do nich okoliczności związane z przebiegiem sprawy – charakter zgłoszonego roszczenia, jego znaczenie dla strony, subiektywne przekonanie o zasadności roszczenia, przedawnienie roszczenia oraz leżące poza procesem – sytuacja majątkowa i życiowa strony. Ocena, czy takie wypadki wystąpiły w konkretnej sprawie, należy do sądu, który powinien dokonać jej na podstawie całokształtu okoliczności sprawy, przy uwzględnieniu zasad współżycia społecznego (tak SN postanowieniu z 17.4.2013 r., V CZ 124/12). Na gruncie niniejszej sprawy Sąd nie stwierdził, by jej okoliczności bądź sytuacja życiowa pozwanej uzasadniały odstąpienie od obciążenia jej obowiązkiem zwrotu kosztów przegranego procesu. Roszczenie powoda było całkowicie zasadne i należne, a pozwana miała świadomość ciężącego na niej obowiązku od wielu lat, mimo tego uchylała się od spełnienia świadczenia. Jej przekonanie co do bezzasadności powództwa wynikało z nieprawidłowej interpretacji słów powoda. Pozwana nie przedstawiła także w toku procesu, że jej sytuacja majątkowa nie umożliwia pokrycia przez nią kosztów procesu. W konsekwencji Sąd nie znalazł podstaw do odstąpienia od zasady obciążenia strony przegranej obowiązkiem zwrotu kosztów procesu na rzecz przeciwnika.

W toku postępowania powód wydatkował łącznie kwotę 2.108 zł, na którą złożyły się: opłata sądowa od pozwu w wysokości 291 zł, koszty zastępstwa procesowego adwokata w kwocie 1.800 zł (§ 2 pkt 4) Rozporządzenia Ministra

Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie - Dz.U. z 2015 r. poz. 1800) i 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

Z uwagi na wydatkowanie tymczasowo przez Skarb Państwa na potrzeby niniejszej sprawy kwoty 107 zł – tytułem opłaty od pozwu od rozszerzonej części powództwa – Sąd, zgodnie z art. 113 ust. 1 uksc, nakazał pobrać tę kwotę od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi – Widzewa w Łodzi.